



Biuletyn

Koła Miłośników Dziejów Grudziądza



Rok V: 2007

Data odczytu: 7.2.2007

Numer 6 (119)

Data wydania: 7.2.2007

dr Wojciech Józef Łaszewski

Doktor praw Stefan Łaszewski, pierwszy wojewoda pomorski, adwokat grudziądzki.

W styczniu przypadają dwie rocznice związane z dr Stefanem Łaszewskim, adwokatem grudziądzkim i pierwszym wojewoda pomorskim – rocznica jego urodzin i rocznica rozpoczęcia urzędowania w Toruniu jako wojewoda pomorski.

Działalność dr Stefana Łaszewskiego została omówiona w Kole Miłośników Dziejów Grudziądza przez mgr Stanisława Porębę w dniu 5.1.2005 r. w odczycie pt. „Poczet zasłużonych Grudziądzan z 1930 roku” (Biuletyn KMDG nr 1 (40)). W prasie grudziądzkiej ukazały się także jego biogramy pióra Stanisława Poręby: w cyklu „Ludzie dawnego Grudziądza” „IKP” 1984 nr 66 i w cyklu „Poczet zasłużonych Grudziądzan” „GP” 1992 nr 160.

Korzystając z udziału w spotkaniach KMDG dr Wojciecha Józefa Łaszewskiego, związanego pokrewieństwem ze Stefanem, zamieszczamy garść wspomnień.



Z osobą Stefana Łaszewskiego łączy mnie to, że był bratem mojego dziadka Konstantego. Obaj byli skromnymi działaczami walczącymi i wolną Polskę. Nazwisko Łaszewski było po II wojnie światowej dobrze znane, ale i zniechęcone. Był traktowany jako wróg klasowy, związany z Józefem Piłsudskim. Pochodził z rodu szlacheckiego – ziemiańskiego, był także obszarnikiem pielęgnującym tradycje polsko-chrześcijańskie, patriotyczno-narodowe.

Moje pojawienie się po studiach w Grudziądzu zaowocowało wizytą funkcjonariuszy UB. Po dziwnym pretekście wypytywali o wojewodę. I tak od 1953 roku zapewne miałem swoją teczkę. Przez cały czas byłem sprawdzany i inwigilowany ze szczególnym nasileniem po objęciu utworzonego w Grudziądzu Klubu Inteligencji Katolickiej, którego zostałem prezesem.

Była też inna rodzina Łaszewskich, która w pytaniach o wojewodę do niczego się nie przyznawała.

Wojewoda Stefan Łaszewski w 1920 r., pod naciskiem Narodowej Partii Robotniczej ustąpił ze stanowiska i został sędzią Sądu Najwyższego a następnie Sędzią Sądu Administracyjnego. Wdzięczni pomorzacy ufundowali wojewodzie pomnik w Toruniu, Grudziądz upamiętnił go nazwą ulicy a rada miejska Grudziądz zaliczył go w poczet zasłużonych dla miasta Grudziądza. Znalazł też swoje miejsce w encyklopedii. Jako zasłużony dla Polski został odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi w tym Polonia Restituta. Zmarł 20.3.1924 w Warszawie. W pogrzebie trumnę jego nieśli wszyscy starostowie pomorscy. Grób jego znajduje się na dziedzińcu kościoła w Pelplinie.

W biografii chciałbym najpierw krótko przedstawić jego dom i rodzinę zamieszkałą przy ul. Sikorskiego 8.

Stefan urodził się 8 stycznia 1862 r. w majątku Brachnówek k. Chełmży z ojca Juliana, wielkiego patrioty, posła na sejm pruski. Gimnazjum

ukończył w Chełmnie, studia prawnicze we Wrocławiu i Berlinie, doktorat – w Lipsku. W Grudziądzu zamieszkał od 1892 r. i prowadził kancelarię adwokacką. W latach 1912 – 1918 był posłem do Parlamentu Rzeszy Niemieckiej w Berlinie. Ożeniony z Anatolią z Wolszlegerów. Miał syna i dwie córki. Syn, lekarz i oficer zamordowany został wraz ze swoim kuzynem a moim ojcem w Katyniu. Działalność społeczno-patriotyczną Stefana można podzielić na okres zaborów i po wyzwoleniu.

W okresie szykan i germanizacji zepchnięto Polaków do najniższej „kasty”, trudno było takim patriotom jak Łaszewski czy Kulerski prowadzić działalność patriotyczną. Doktor jako adwokat często występował w obronie szczególnie redaktorów „Gazety”. Był dyrektorem polskiego banku. Finansował i czynił starania, nad utworzeniem Domu Polskiego „Bazar”. Tam była siedziba i główna placówka polska, w której spotykali się członkowie polskich towarzystw. Zasłynął jako działacz Towarzystwa Przemysłowców Polskich, Towarzystwa Czytelni Ludowych, związany był z Towarzystwem Naukowym w Toruniu i Radą Narodową w Poznaniu. Był wiceprezesem Dozoru Kościelnego w Grudziądzu, członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Czytelni Kobiet, Komitetu Międzypartyjnego w Poznaniu, Przyjaciół Kaszubów. Bowiem jego korzenie wywodzą się z Kaszub (Sierakowce i Sulenczyn). Po klęsce Niemiec był członkiem Komisji Odbioru i Przekazywania ziem Pomorza Polsce.

I tak zaczyna się drugi okres działalności. Został Komisarzem Państwowym dla przyszłego obszaru województwa. W 1918 r. był reprezentantem całego zaboru pruskiego. Został członkiem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. 17 października 1919 r. otrzymał nominację na wojewodę pomorskiego. Wraz z Józefem Piłsudskim i Ignacym Daszyńskim uczestniczyli w konferencjach dotyczących przyszłych ziem polskich. Był komisarzem i gospodarzem Pomorza. Wyjeżdżał i prowadził pertraktację z władzami Niemiec, dotyczących wprowadzenia w życie postanowień Traktatu Wersalskiego. Uczestniczył w marszu wojsk gen. Hallera do Grudziądza.

Do Pomorzaków zwracał się słowami: „Życie nowe rozpoczynamy”, kreślił zadania w rozwijaniu przemysłu, handlu.

Działalność państwa Stefanów w ich domu stała się osią ruchu patriotycznego. Tam młodzi Polacy zagrzewali się do walki. Pani Anatolia prowadziła działalność opiekuńczą dla biednych Polaków, wysyłała dzieci na kolonie, zaopatrywała w chleb i węgiel, odwiedzała chorych.

Muszę w tym miejscu podziękować krzewicielom historii naszej rodziny panom Stanisławowi Porębie i Jerzemu Szwarcowi. Na wycinkach prasowych pana Poręby mogłem uzupełnić swoje wiadomości o rodzinie, panu Szwarcowi dziękuję za propagowanie zapomnianej historii o Stefanie Łaszewskim.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.